strach

Kartky

Wykorzystywałeś mnie, by wzbudzić współczucie
A kiedy staję się problematyczny, to ze mnie rezygnujesz
Gratulacje, gratulacje

Nie możesz więcej się nigdy bać ich
Bo zgasną zaraz ich gwiazdki i szybko ucichną oklaski
Będziemy wolni dopiero martwi
Włożymy ulubione Nike'i, miniemy ich wszystkie pułapki
Nie możesz więcej się nigdy bać ich
Bo zgasną zaraz ich gwiazdki i szybko ucichną oklaski
Będziemy wolni dopiero martwi
Włożymy ulubione Nike'i, miniemy ich wszystkie pułapki

Ja ciągle na krawędzi prawdy, której nikt nie poznał
Piszę rapowe szanty nocą, nie znam innych doznań
Demony we mnie mówią w mroku do mnie: "Tylko powstań"
Ja obok czuję Twoją rękę, która mówi: "Zostań"
Jak wtedy Cię minąłem w biegu, bardzo chciałem poznać
I nie chcę poznać Twoich oczu, bo ich nie chcę oddać
Nie znałem reguł bycia razem, moja była prosta
Ja ciągle na samotnym brzegu jak latarnia morska
I nagle zrobiło się ciemno, ja mówię, że nie wiem już sam
Pod ulewną burzą krzyczałem do Ciebie, zagłuszał mnie wiatr
Na niebie zapłonęło "7", zrobiło się jasno od gwiazd, czysty og
ień
A jak było serio, nie mogę i będę ją chronił, nie powiem

Nikt nigdy nie chciał tu Ciebie, Kartky
Ja siebie też, nigdy nie martw ich, bo bez nas są niewiele warc
i
I ciągle biegnę po stronie prawdy
I omijam ruchome piaski, i nie dam się nabrać na wrzaski
To całe życie, nie było warto
Wierzyć w ich słowa, tak bardzo i ufać ich głosom, i bajkom

Nie możesz więcej się nigdy bać ich
Bo zgasną zaraz ich gwiazdki i szybko ucichną oklaski
Będziemy wolni dopiero martwi
Włożymy ulubione Nike'i, miniemy ich wszystkie pułapki
Nie możesz więcej się nigdy bać ich
Bo zgasną zaraz ich gwiazdki i szybko ucichną oklaski
Będziemy wolni dopiero martwi
Włożymy ulubione Nike'i, miniemy ich wszystkie pułapki

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!